

Sygn. akt V ACa 448/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Artur Lesiak (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa U. O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w I.

o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 2 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII GC 181/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 448/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo U. O. przeciwko H. spółce w ograniczonej odpowiedzialności w I. o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Powódka jest wspólnikiem pozwanej spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w I.. Oprócz niej wspólnikami są także W. L. (1) i spółka jawna (...)P. B., Z. (...) spółka jawna w I.. Zgodnie z § 7 umowy spółki, każdy ze wspólników objął jeden udział o różnej wartości. I tak, powódka i W. L. (1) posiadają udział o wartości(...)zł., natomiast

(...).P. B., Z. (...) spółka jawna posiada udział o wartości (...) W § 20 umowy spółki zawarto zapis, że udziały wspólników dają im prawo głosu na zgromadzeniu wspólników w następujących proporcjach: W. L. (1) – 1 głos, U. O. – 1 głos, spółka jawna (...)P. B., Z. (...) spółka jawna - 2 głosy.

Na zgromadzeniu wspólników w dn. (...) r. wspólnicy pozwanej spółki podjęli m.in. uchwałę nr (...) o dokonaniu zmiany § 20 umowy poprzez nadanie jej nowego brzmienia o treści : „Na każde 10 złotych wartości nominalnej udziału o nierównej wysokości przypada jeden głos”. Powódka głosowała przeciwko podjęciu tej uchwały, pozostali wspólnicy oddali głosy „za”. Pełnomocnik powódki dodatkowo zgłosił sprzeciw do uchwały.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego zwłaszcza, że żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń do ich autentyczności i prawdziwości.

Z uwagi na charakter sprawy i przedmiot sporu, sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. O. i zeznań stron na okoliczność czy w trakcie zgromadzenia wspólników została przez wspólników wyrażona zgoda na zmianę § 20 umowy spółki i czy zapoznali się oni z pismem powódki, w którym odmówiła ona wyrażenia zgody na taką zmianę. Sąd uznał bowiem, iż okoliczności i fakty, na potwierdzenie których zgłoszone zostały te dowody nie są istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i dlatego w ocenie sądu ich przeprowadzenie było zbędne. Zresztą pełnomocnik powódki nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c odnośnie oddalenia tych wniosków przez sąd.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Aby takie powództwo było skuteczne, zaskarżona uchwała musi być dotknięta jednym z następujących uchybień: 1/musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki, 2/ musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika, 3/musi być sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki lub 4/ być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika.

W ocenie sądu powódka nie wykazała, aby zaskarżona przez nią uchwała dotknięta była w/w uchybieniami.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz godzi w interesy spółki i jest krzywdząca dla wspólnika tj. powódki. Stwierdzić jednak należy, że powódka nie wyjaśniła dalej, jakie dobre obyczaje narusza zaskarżona uchwała, w jaki sposób godzi ona w interesy spółki i krzywdzi powódkę, a ponieważ w takiej samej sytuacji co ona jest drugi ze wspólników tj. W. L. (1) (także posiada jeden głos o wartości (...)) – to również i jego.

Należy w tym miejscu zauważyć, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą, opartą na kryterium ocennym, zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W ocenie sądu, przy podejmowaniu uchwały na zgromadzeniu wspólników w dniu 27.08.2012 r., nie doszło do naruszenia jakichkolwiek zasad uczciwości kupieckiej. Powódka zaś w szczególności nie nazwała i nie określiła tychże zasad, dobrych obyczajów, które przedmiotowa uchwała miałyby naruszyć.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala też na uznanie, iż zaskarżona przez powódkę uchwała w jakikolwiek sposób godzi w interesy spółki i ma na celu pokrzywdzenie powódki jako wspólnika.

Sąd Okręgowy zauważył, że użycie w art. 249 § 1 k.s.h sformułowania „w celu” wskazuje na kierunkowe działanie, a zatem powódka musiałaby wykazać, iż uchwała z dn. 27.08.2012 r., została podjęta z wyraźną wolą jej pokrzywdzenia. Pokrzywdzenie wspólnika oznacza przy tym jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Jest to pojęcie nieostre, dlatego ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy

podejmowaniu uchwały. Nie można zaś przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika, gdy jedynie jej treści on nie akceptuje lub gdy sprawia mu ona przykrość.

Powódka wskazała, że w/w uchwała powoduje uszczuplenie jej praw udziałowych, albowiem w jej następstwie nastąpi zwiększenie dysproporcji pomiędzy głosami przysługującymi powódce oraz W. L. (2) w stosunku do spółki (...). Tę okoliczność powódka podniosła jako uzasadnienie ewentualnego żądania stwierdzenia nieważności przedmiotowej uchwały. W ocenie powódki bowiem, uchwała ta, jako uszczuplająca jej prawa udziałowe została podjęta niezgodnie z treścią art. 246 § 3 k.s.h. W myśl tego przepisu uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom, wymaga zgody wszystkich wspólników.

Jednak w ocenie Sądu uchwała o zmianie § 20 ust. 1 umowy spółki podjęta przez zgromadzenie wspólników w dn. 27.08.2012 r. nie uszczupliła praw udziałowych powódki.

Sąd stwierdził, że nie było między stronami sporu co do tego, że dotychczasowy zapis § 20 ust. 1 był sprzeczny z art. 174 § 3 k.s.h, w myśl którego uprzywilejowanie w zakresie prawa głosu może dotyczyć tylko udziałów o równej wartości nominalnej.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w P. wyrażonym w wyroku z dn. 5.06.2008 r., ((...), Lex nr 499175) o uszczupleniu praw udziałowych wspólnika w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h można mówić jedynie w przypadku prawa przysługującego indywidualnie wspólnikowi w związku z posiadanym udziałem.

Sąd zauważył, że w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mamy do czynienia z dwójakiego rodzaju sytuacją. Po pierwsze, wspólnicy mogą obejmować udziały o równej wartości lub po drugie, mogą obejmować udziały o różnej wartości. Zgodnie bowiem z art. 152 k.s.h kapitał zakładowy spółki dzieli się na udziały o równej albo nierównej wartości nominalnej. W myśl zaś art. 153 k.s.h umowa spółki stanowi, czy wspólnik może mieć tylko jeden, czy więcej udziałów. Jeżeli wspólnik może mieć więcej niż jeden udział, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe i są niepodzielne.

Tak więc, rozkład sił w spółce pomiędzy poszczególnymi wspólnikami uzależniony jest od tego, ile udziałów o równej wartości obejmie dany wspólnik albo jaką wartość ma każdy jeden nierówny udział objęty przez poszczególnych wspólników. Niezależnie bowiem od wzajemnych relacji panujących w stosunkach między wspólnikami, zawsze wspólnicy posiadający większość równych udziałów lub udział o większej wartości, będą mieli większy wpływ na podejmowanie ważnych dla spółki i wspólników decyzji, które nie zawsze będą zgodne ze stanowiskiem reprezentowanym przez wspólników mniejszościowych.

Art. 242 § 2 k.s.h reguluje zaś w sposób ustawowy, że w relacjach między wspólnikami dochodzi do zwiększenia lub zmniejszenia liczby głosów w zależności od reprezentowanego kapitału. Jednakże z samego faktu istnienia sprzecznych stanowisk pomiędzy poszczególnymi wspólnikami nie można wysnuwać wniosku, iż wspólnik większościowy będzie podejmował działania mające na celu pokrzywdzenie wspólników mniejszościowych. Tym bardziej, że głównym i podstawowym celem wspólników jest działanie w interesie spółki, a nie poszczególnych wspólników.

Okoliczności powyższe w żaden sposób nie naruszają przy tym zasady wyrażonej w art. 20 k.s.h, zgodnie z którym wspólnicy albo akcjonariusze spółki kapitałowej powinni być traktowani jednakowo w takich samych okolicznościach. Zasada równego traktowania wspólników nie może bowiem wypaczać reguły dominacji kapitału nad osobami, która została wyrażona m.in. w art. 242 k.s.h, regulującym sposób liczenia głosów w zależności od tego czy wspólnicy posiadają większą liczbę udziałów o równej wartości, czy też po jednym udziale o nierównej wartości. Nie konkurują z zasadą równego traktowania akcje i udziały uprzywilejowane, uprawnienia osobiste, przyznanie indywidualnie oznaczonemu wspólnikowi, czy ograniczenia prawa głosu wspólników posiadających większe pakiety udziałów (akcji).

Rozwiązanie przyjęte przez kodeks spółek handlowych dopuszczają możliwość różnicowania praw i obowiązków wspólników.

Zgodnie z cytowanym art. 242 § 1 k.s.h, na każdy udział o równej wartości nominalnej przypada jeden głos, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Zatem, co do zasady, im wspólnik posiada więcej udziałów o równej wartości, tym ma więcej głosów na zgromadzeniu wspólników. Wspólnicy głosują bowiem na zgromadzeniu wspólników udziałami. Nie obowiązuje więc w tym przypadku zasada, która występuje w innych organach spółki z .o. o , a także w organach uchwalodawczych innych osób prawnych, że głosują osoby posiadając jeden głos bez względu na relacje kapitałowe. Art. 242 § 2 k.s.h nawiązuje zaś do sytuacji, gdy wspólnik może mieć co najwyżej jeden udział. Wówczas na każde 10 zł. wartości nominalnej takiego udziału przypada jeden głos.

I właśnie taki zapis, odpowiadający treści art. 242 § 2 k.s.h, wspólnicy (...) spółka z o.o w I., postanowili zawrzeć w § 20 ust. 1 umowy spółki. Sąd zauważył, że wcześniej w § 7 umowy spółki zawarto zapis, zgodnie z którym kapitał zakładowy dzieli się na trzy nierówne udziały : jeden o wartości 750.000 zł., drugi o wartości 750.000 zł. i trzeci o wartości 2.000.000 zł. (§6 ust. 1 umowy) oraz, że każdy wspólnik nie może posiadać więcej niż jeden udział (§ 6 ust. 3 umowy). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dn. 7.05.2010 r. (III CSK 246/09, Palestra 2010/7-8/262) do uchwały, którą – dostosowując umowę spółki do art. 69 b ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji w brzmieniu obowiązującym od dnia 15.01.2003 r. – ograniczono przyznane wspólnikom w tej umowie prawo pierwszeństwa nabycia udziałów w odniesieniu do udziałów przysługujących Skarbowi Państwa – art. 264 § 3 k.s.h nie ma zastosowania. Sąd Najwyższy stwierdził w uzasadnieniu tego orzeczenia, że art. 246 § 3 k.s.h nie ma zastosowania do uchwał, które są zgodne z treścią obowiązujących przepisów prawa i stanowią dostosowanie umowy spółki do tych przepisów.

Uchwała nr (...), podjęta przez zgromadzenie wspólników w dn. 27.08.2012 r. podobnie zatem jak treść art. 242 § 2 k.s.h reguluje ustawowe zasady określania ilości głosów przysługujących wspólnikom na zgromadzeniu wspólników. Przyjęte przy tym w przepisach art. 242 k.s.h reguły określania prawa głosu, pozostają w ścisłym związku z zasadą równouprawnienia wspólników wyrażoną w art. 20 k.s.h, a w konsekwencji z zasadą proporcjonalności wkładu wspólnika i jego praw w spółce (tak S.Soltysiński, A.Szajkowski, J.Szwaja „Kodeks spółek handlowych, tom II – komentarz”, W-wa 2002 r. str. 555). Sąd zwrócił uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z dn. 20.06.2007 r. (V CSK 154/07, Lex nr 274565), zgodnie z którym ograniczenia przewidziane w art. 411 § 1 k.s.h (odpowiednik art. 242 k.s.h odnośnie spółki z o.o) nie mogą prowadzić do pozbawienia akcjonariusza prawa głosu w ogóle, bądź do całkowitego oderwania liczby przysługujących mu głosów od liczby i rodzaju posiadanych akcji. Wprowadzenie tego rodzaju ograniczeń nie dałoby się pogodzić z wyrażoną w art. 20 k.s.h zasadą równego traktowania wszystkich akcjonariuszy, odpowiednio do wniesionego wkładu.

Dodatkowo, w chwili obecnej zaskarżona uchwała nie narusza żadnych praw udziałowych powódki i w żaden sposób jej nie krzywdzi. Jak już bowiem wskazano, uchwała ta zmienia umowę spółki w ten sposób, że w jej § 20 reguluje sposób obliczania głosów wspólników na walnych zgromadzeniach. W chwili obecnej natomiast nie podejmowano żadnej uchwały dotyczącej jakiegokolwiek zmiany sytuacji majątkowej czy osobistej powódki. Trudno więc twierdzić, że uchwała z dn. 27.08.2012 r. została podjęta w celu pokrzywdzenia powódki.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu powódka nie wykazała, aby zaskarżona przez nią uchwała dotknięta była zarzutami wynikającymi z treści art. 249 § 1 k.s.h.

Zdaniem Sądu nie zaszły też podstawy do stwierdzenia jej nieważności w trybie art. 252 k.s.h. Powódka podniosła, iż do pojęcia zaskarżonej uchwały wymagane było jednomyślne głosowanie wszystkich wspólników za jej podjęciem, gdyż zgodnie z art. 246 § 3 k.s.h uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom, wymaga zgody wszystkich wspólników. Z przyczyn wskazanych powyżej, w ocenie sądu, zaskarżona uchwała nie uszczupliła w żaden sposób jej praw udziałowych, ponieważ jej prawa (w zakresie sposobu liczenia oddanych przez nią głosów), wynikające z posiadania jednego udziału o różnej wartości zostały już wcześniej ustawowo określone w art. 242 § 2 k.s.h. Sąd powołał się też na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dn. 24.06.2005 r. (V CK 779/04,

Lex nr 195394), zgodnie z którym, jeżeli wspólnicy zakładając spółkę godzili się na to, że określony podmiot będzie większościovym wspólnikiem, to nie mogą z powołaniem się na zasady współzycia społecznego przekreślać następstw tego stanu rzeczy.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności i dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w trybie art. 233 k.p.c., w ocenie sądu roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono w pkt-cie 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., który w § 1 stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponieważ powódka przegrała w całości niniejszą sprawę, należało zgodnie z przywołaną wyżej zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądzić od niej na rzecz pozwanej spółki zwrot niezbędnych, celowych kosztów jakie poniosła. Na koszty te złożyła się zaś kwota 360 zł. z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, określonego na podstawie § 10 ust. 1 pkt 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 r. – w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ. U nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powódka w wywiedzionej apelacji zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

1. Naruszenie prawa materialnego, a to normy art. 246 § 3 poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie:
 - a. jakoby nie naruszała praw udziałowych wspólnika spółki z o.o. i tym samym nie wymagała dla swej ważności zgody tegoż wspólnika uchwała zmieniająca umowę spółki w kierunku ograniczenia wspólnikowi prawa do głosu na zgromadzeniu wspólników z ważącego 33,33% głosów z mocy umowy spółki w jej pierwotnym brzmieniu do ważącego jedynie 21,42% głosów w brzmieniu ustalonym zaskarżoną uchwałą;
 - b. jakoby treść tejże normy dotyczyć miała jedynie prawa przysługującego indywidualnie wspólnikowi w związku z posiadaniem udziałem, w następstwie czego zmiana brzmienia § 20 umowy spółki nie wymagała dla swojej ważności zgody wszystkich wspólników, których dotyczy;
2. naruszenie prawa materialnego, a to normy art. 242 § 2 k.s.h. poprzez jej bezpodstawne zastosowanie w stanie faktycznym, w którym umowa spółki już przed powzięciem zaskarżonej uchwały określała liczbę głosów przypadających na poszczególne udziały, podczas gdy z treści tegoż przepisu jednoznacznie wynika ograniczenie jego zastosowania do stanów faktycznych, w których brak jest odmiennego uregulowania tej materii w samej umowie;
3. naruszenie prawa materialnego, a to normy art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 246 § 3 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą mylnym przyjęciem jakoby dla uwzględnienia powództwa konieczne było naruszenie art. 249 § 1 k.s.h., podczas gdy powództwo zasadne jest z uwagi na sprzeczność uchwały z ustawą tj. normą art. 246 § 3 ksh;
4. naruszenie prawa materialnego, a to normy art. 242 k.sh. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się mylnym poglądem jakoby zasada prymatu kapitału nad osobami mogła znaleźć wyraz w działaniu polegającym na przyznaniu jednemu ze wspólników spółki kosztem innego wspólnika i przy jego sprzeciwie liczby głosów na zgromadzeniu wspólników niemal dwukrotnie wyżej od posiadanej dotychczas i gwarantującej mu bezwzględna większość bez jakiegokolwiek zwiększenia jego zaangażowania kapitałowego w spółce poprzez objęcie nowych udziałów lub zwiększenie wartości nominalnej udziałów dotychczasowych;
5. naruszenie prawa materialnego, a to art. 249 § 1 k.s.h., poprzez jego niewłaściwą wykładnię, skutkującą ustaleniem, iż dla przypisania przesłanki działania w celu pokrzywdzenia wspólnika niezbędne jest wykazanie wyraźnej woli pokrzywdzenia wspólnika;
6. naruszenie prawa materialnego, a to art. 174 § 3 k.s.h. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, skutkującą bezpodstawnym przyjęciem jakoby nieważność postanowienia umowy spółki w zakresie uprzywilejowania jednego z udziałów co do głosu rozciągać się miała na nieważność pozostałych postanowień umowy spółki regulujących

ilość głosów przypadających wspólnikom i w następstwie tego przyjęcie jakoby wprowadzenie zaskarżoną uchwałą postanowień statutuujących rozwiązanie określone w art.242 §2 ksh mieć miało charakter działania zmierzającego do zapewnienia zgodności umowy spółki z prawem;

7. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz co się z tym wiąże wadliwe ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, iż uchwała numer (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 sierpnia 2012 roku nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz nie jest krzywdząca dla powódki,

8. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 228 § 1 i 2 k.p.c. a to poprzez jego pominięcie i nieuwzględnienie znanych sądowi z urzędu faktów związanych z relacjami panującymi pomiędzy wspólnikami w spółce,

9. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c. a to poprzez pominięcie okoliczności następstw uchwalonego sposobu liczenia głosów w spółce, w szczególności skutkującego zmarginalizowaniem roli powódki w spółce na skutek uzyskania przez jednego ze wspólników statusu wspólnika większościowego;

10. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c, poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku wykazującego istotne braki w zakresie wskazania podstaw prawnych rozstrzygnięcia i motywów decyzji Sądu, co do niezakwalifikowania uchwały numer 10 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników jako uchwały uszczuplającej prawa udziałowe wspólnika.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji skarżąca wniosła o:

1. zamianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. z dnia 27 sierpnia 2012 roku w przedmiocie zmiany brzmienia § 20 ust. 1 umowy spółki, ewentualnie poprzez stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. z dnia 27 sierpnia 2012 roku w przedmiocie zmiany brzmienia § 20 ust. 1 umowy spółki,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych za obie instancje

Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temuż Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania.

Nadto na podstawie art. 381 k.p.c. skarżąca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy (...) na okoliczność jakie fakty w myśl zasady określonej w treści art. 228 k.p.c. nie podlegały dowodzeniu oraz na okoliczność pokrzywdzenia powódki w następstwie zmiany brzmienia § 20 umowy spółki.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Sąd Apelacyjny oddalił zawarty w apelacji wniosek dowodowy, albowiem został on zgłoszony po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym bez wykazania, że potrzeba jego powołania nie istniała już w postępowaniu przed Sądem

I instancji (art. 381 k.p.c.). Nadto dowodem mogą być nie akta sprawy, ale znajdujące się w nich dokumenty, i to tylko te, które mogą wykazywać fakty mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie- art. 227 k.p.c. Przepis art. 244 i następne k.p.c. przewidują bowiem tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CSK 94/10, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 91/10 oraz z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07). Należy też podkreślić że art. 381 k.p.c. nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwiera możliwość dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09).

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. Naruszenia tego przepisu może zachodzić w sytuacji, w której sąd powołał w uzasadnieniu orzeczenia znane sądowi z urzędu okoliczności, które nie były jednak przedmiotem rozprawy (por. orzeczenie SN z dnia 25 sierpnia 1970 r., II PR 418/69). W niniejszej sprawie zaś, taka sytuacja nie zachodziła. Natomiast prowadzenie przez sędziego innej sprawy z udziałem tych samych stron nie daje możliwości dokonania ustaleń faktycznych także na podstawie dowodów przeprowadzonych w innej sprawie. Przypomnieć też trzeba, że moc wiążącą ma jedynie wydany w innej sprawie prawomocny wyrok (art. 365 k.p.c.), dotyczy to jednak tylko sentencji, nie zaś motywów rozstrzygnięcia. Jak trafnie zauważono w judykaturze, bez naruszenia zasady bezpośredniości przewidzianej w art. 235 k.p.c., możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, a jeśli mają to być protokoły zeznań świadków przesłuchanych w innej sprawie, to tylko pod warunkiem, że żadna ze stron nie zażądała przeprowadzenia tych dowodów przed sądem orzekającym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07).

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może wywołać oczekiwanego skutku z uwagi na brak wskazania dowodów, które miałyby zostać poddane wadliwej ocenie przez Sąd I instancji. Skarżący zarzut ten łączy z brakiem uwzględnienie następstw uchwalonego sposobu liczenia głosów, co wszakże stanowi zarzut prawnomaterialny, a więc odniesienie się do tej kwestii zostanie przedstawione w dalszej części rozważań. Podobnie należy ocenić zawarty w apelacji zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy stwierdzić, że może on być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (orzeczenie SN z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca, a więc zarzut nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Przechodząc do oceny zarzutów materialno prawnych, na wstępie należy wyjaśnić, że inne są przesłanki uchylenia uchwały współników (art. 249 § 1 k.s.h.), a inne stwierdzenia nieważności takiej uchwały (art. 252 § 1 k.s.h.), aczkolwiek mogą być przypadki, gdy równocześnie spełnione są przesłanki uchylenia i stwierdzenia nieważności uchwały. Powód wystąpił w niniejszej sprawie z żądaniem określanym w nauce prawa cywilnego jako żądanie ewentualne. Sąd orzeka o żądaniu ewentualnym tylko w razie uprzedniego oddalenia żądania głównego. Sąd I instancji oddalił powództwo w całości, co oznacza, że oddalono zarówno żądanie główne jak i ewentualne. Sąd I instancji nie przyjął zatem, jak to błędnie interpretuje skarżący, że dla uwzględnienie powództwa opartego na treści art. 252 § 1 k.s.h. konieczne było naruszenie art. 249 § 1 k.s.h. Sąd oddalając powództwo w całości uznał jedynie, że nie zachodzą podstawy zarówno do uchylenia uchwały, jak i do ewentualnego stwierdzenia jej nieważności.

W pierwszej kolejności odnieść się zatem należy do tych zarzutów, które dotyczą żądania głównego, a więc żądania uchylecia zaskarżonej uchwały. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawione w tym zakresie w apelacji zarzuty są bezzasadne.

Z treści pozwu można wyprowadzić wnioski, że skarżąca jako uzasadnienie żądania opartego na treści art. 249 § 1 k.s.h. wskazywała, że zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje oraz i godzi w interesy spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Pierwszą zatem przesłanką, która wymaga zbadania jest ustalenie, czy uchwała narusza dobre obyczaje. Pojęcie dobrych obyczajów jest klauzulą generalną, która odnosi się do ogólnie przyjętych norm moralnych i zasad etycznych. Powoływanie się na naruszenie dobrych obyczajów wymaga wskazania, na czym konkretnie do naruszenie polegało, a więc jaka norma moralna lub etyczna została naruszona. Powódka zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i w treści apelacji nie skonkretyzowała tej przesłanki, co już samo powoduje bezzasadność żądania uchylecia uchwały. Nawet jeśli przyjąć, że powódka naruszenia dobrych obyczajów upatruje w zmianie sposobu liczenia głosów na zgromadzeniu wspólników, to takie zachowanie w stosunkach spółki kapitałowej nie może być traktowane w kategoriach naruszenie dobrych obyczajów. Uzależnienie ilości posiadanych głosów od wielkości zaangażowanego kapitału wynika bowiem z istoty spółki kapitałowej. Zasada prymat kapitału nad osobami wspólników stanowi jedną z zasadniczych różnic między spółkami kapitałowymi a spółkami osobowymi.

Skarżąca nie skonkretyzowała także w postępowaniu apelacyjnym, na czym miałyby polegać godzenie w interesy spółki. W treści apelacji nie zostały podniesione także w tym zakresie żadne zarzuty. Przyjąć zatem należy, iż powódka naruszenie dobrych obyczajów łączy z przesłanką pokrzywdzenia wspólnika. Powódka naruszenie art. 249 § 1 k.s.h. upatruje w niewłaściwym przyjęciu, jej zdaniem, że dla przypisania działania w celu pokrzywdzenia wspólnika niezbędne jest wykazanie wyraźnej woli pokrzywdzenia wspólnika. Wbrew jednak temu stanowisku, interpretacja art. 249 § 1 k.s.h. przez Sąd I instancji była prawidłowa. Użyte w tym przepisie sformułowanie „w celu” wyraźnie wskazuje, że uchwała musi być ukierunkowana na pokrzywdzenie wspólnika. Takie stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 czerwca 2001 r. w sprawie I CKN 1137/98 stwierdzając, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy podjęta została z realnym zamiarem pokrzywdzenia. Zarzut pokrzywdzenia może być podnoszony przez wspólnika jedynie wówczas, gdy uchwała naruszałaby zasadę jednolitego traktowania wspólników w takich samych okolicznościach (art. 20 k.s.h.). Należy przy tym uwzględnić specyfikę spółki i możliwości umownego ustalenia zasad jej działania. Nadto celem uchwały ma być pokrzywdzenie wspólnika, a to nie zachodzi, gdy uchwała służy interesom spółki i tym samym wszystkim wspólnikom. Wspólnik podnoszący ten zarzut musi zatem udowodnić wynikający z uchwały zamiar pokrzywdzenia konkretnie jego osoby, nie wystarczy wykazanie, że obiektywnie skutek wykonania uchwały jego sytuacja ulegnie w spółce pogorszeniu. Zaskarżona uchwała przyjmuje zasadę liczenia głosów jednakową dla wszystkich wspólników, uzależniając liczbę posiadanych głosów od wielkości zaangażowanego kapitału. Tym samym nie narusza zasady jednakowego traktowania wspólników w takich samych okolicznościach.

Przechodząc następnie do zarzutów odnoszących się do żądania ewentualnego o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały (art. 252 § 1 k.s.h.), należy stwierdzić, że także w tym zakresie podniesione w apelacji zarzuty są chybione.

Zgodnie z treścią art. 242 § 2 k.s.h. na każde 10 zł wartości nominalnej przypada jeden głos. W umowie wspólnicy mogą przyjąć inną wartość nominalną przypadającą na jeden głos, wyższą lub niższą od 10 zł.. Wprawdzie przepis art. 242 § 2 k.s.h. ma charakter względnie wiążący, nie może on jednak umożliwiać wspólnikom znoszenia przepisów o charakterze bezwzględnie wiążącym, jakim jest art. 174 § 3 k.s.h.. Stąd nie jest dopuszczalna taka sytuacja, w wyniku której doszłoby do uprzywilejowania w zakresie prawa głosu udziałów o nierównej wysokości.

Nie ulega wątpliwości, iż poprzednie brzmienie § 20 umowy poprzez brak odniesienia ilości głosów do wartości nominalnej udziału prowadziło do uprzywilejowania wspólników posiadających udziały o niższej wartości nominalnej. Okoliczność powyższa została przyznana przez powódkę w treści apelacji, gdzie wskazano, że zaskarżona uchwała ograniczyła jej prawo do głosu na zgromadzeniu wspólników z ważącego 33,33% do 21,42%.

Uchwała uszczuplająca prawa udziałowe w zakresie prawa głosu mieści się niewątpliwie w hipotezie art. 246 § 3 k.s.h. Mimo to przepis ten nie będzie miał zastosowania do zaskarżonej uchwały, ze względu na jej zgodność z treścią art. 242 § 2 k.s.h. w zw. z art. 174 § 3 k.s.h. Zważyć należy, że dotychczasowe brzmienie § 20 umowy było nieważne, jako sprzeczne z bezwzględnie wiążącym przepisem art. 174 § 3 k.s.h. Dotychczasowe brzmienie § 20 umowy nie wywoływało zatem skutków prawnych z uwagi na niedopuszczalność uprzywilejowania w zakresie prawa głosów udziałów o nierównej wysokości. Skoro zatem takie postanowienie umowne nie miało mocy wiążącej, brak uzasadnionych podstaw do tego, aby przyjmować konieczność uzyskania zgody współników na jego zmianę (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 246/09).

W tym stanie rzeczy nie podzielając wskazanych wyżej zarzutów apelacji ani argumentacji zgłoszonej na ich poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 21 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).